

Sygn. akt **III AUa 389/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2022 r. w P. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **(...) sp. z o.o. w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale : J. G. (1)

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji (...) sp. z o.o. w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 lutego 2021 r. sygn. akt VII U 2682/19

1. oddała apelację,
2. zasądza od (...) sp. z o.o. w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

	sędzia Marta Sawińska	
--	-----------------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 lipca 2019 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na podstawie m.in. art. 9 ust. 1 i 1a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych stwierdził, że dla J. G. (1) z tytułu zawarcia umowy zlecenia z płatnikiem składek (...) sp. z o.o. w P. podstawa wymiaru składek i składka na ubezpieczenie zdrowotne w miesiącach od kwietnia do grudnia 2017 r. wynosi 0 zł.

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że J. G. (1) była równoległe zatrudniona na podstawie umowy zlecenia w (...) sp. z o.o. i na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o., a między (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. występowały powiązania gospodarcze i osobowe. W ramach obu umów ubezpieczona wykonywała takie same obowiązki. Z tytułu umowy o pracę zawartej z (...) sp. z o.o. ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego z podstawą wymiaru składek równą minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, a z tytułu umowy zlecenia zawartej ze spółką (...)

– tylko do ubezpieczenia zdrowotnego. Zdaniem ZUS zawarcie umowy zlecenia nastąpiło w celu obejścia prawa poprzez stworzenie pozoru zbiegu tytułów do ubezpieczeń społecznych, aby zaniżyć podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia. J. G. (1) na podstawie umowy zlecenia zawartej formalnie z (...)sp. o.o. wykonywała w rzeczywistości pracę w ramach stosunku pracy nawiązanego z (...) sp. z o.o. W konsekwencji przychody ubezpieczonej z ww. umowy zlecenia nie stanowiły podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu tej umowy, gdyż były to przychody ze stosunku pracy zawartego z (...) sp. z o.o.

Odwołanie od ww. decyzji wywiodła odwołująca (...) sp. z o.o. w P. w ustawowym trybie i terminie odwołała się od ww. decyzji, wnosząc o jej zmianę oraz o zasądzenie od ZUS kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odwołująca podała, że czynności ubezpieczonej w ramach obu umów różniły się co do konkretnego rezultatu pracy (odwołująca produkowała gotowe meble, a (...) sp. z o.o. zestawy montażowe). Ponadto ZUS naruszył art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 61 § 4 k.p.a., ponieważ nie doręczył odwołującej zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego.

Postanowieniem z 15 stycznia 2021 r. Sąd I instancji zawiadomił o toczącym się postępowaniu (...) sp. z o.o. w Ł., informując o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze zainteresowanej. Zainteresowana nie przystąpiła do sprawy.

J. G. (1) nie zajęła stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z 18 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu (sygn. VII U 2682/19) oddalił odwołanie (pkt 1 wyroku) oraz zasądził odwołującej na rzecz organu rentowego kwotę 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

(...) sp. z o.o. w P. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców KRS od 26 stycznia 2017 r. Przedmiotem działalności odwołującej jest produkcja mebli. Jedynym wspólnikiem i członkiem zarządu spółki jest P. B..

(...) sp. z o.o. w Ł. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców KRS od 21 grudnia 2012 r. Przedmiotem działalności spółki jest produkcja mebli. Prezesem zarządu spółki jest od 2013 r. A. G.. Do 2013 r. jednym z członków zarządu zainteresowanej był P. B.. Od najpóźniej stycznia 2014 r. zarząd spółki jest jednoosobowy.

W 2017 r. wspólnikami w (...) sp. z o.o. byli E. Ś.i (...)sp. z o.o., a jednym z pracowników tej spółki był P. B..

Ze względu na brak wystarczających środków finansowych (...) sp. z o.o. przyjęła, że nie będzie powierzać swoim pracownikom pracy w godzinach nadliczbowych.

W dniu 27 stycznia 2017 r. (...) sp. z o.o. zawarła z odwołującą umowę dzierżawy, na mocy której oddała odwołującej w dzierżawę potencjał produkcyjny składający się z nieruchomości, maszyn, urządzeń i infrastruktury składającej się na Zakład Produkcji (...) położony w Ł., ul. (...) (tj. w siedzibie zainteresowanej). Odwołująca mogła jednak korzystać z powyższego jedynie poza regularnymi godzinami pracy Zakładu, tj. kiedy z potencjału w całości lub w części nie będzie korzystać (...) sp. z o.o. Strony oszacowały, że odwołująca będzie korzystać z ww. potencjału produkcyjnego w dni robocze w godz. od 15 do 17 oraz w soboty. Umowę zawarto na czas nieokreślony.

W ramach ww. umowy (...) sp. z o.o. udostępniła odwołującej pomieszczenia i sprzęt niezbędny do produkcji mebli. Działalność w tym zakresie odwołująca prowadziła po zakończeniu dnia pracy w (...) sp. z o.o., przez dwie godziny dziennie od poniedziałku do piątku (zasadniczo od 15 do 17), a w soboty przez sześć godzin. Produkcja spółki (...) opierała się o zestawy montażowe nabywane od zainteresowanej. Zestawy te składały się z całości materiałów potrzebnych do wykonania konkretnego mebla. (...) sp. z o.o. nie produkowała innych mebli niż na podstawie nabytych od zainteresowanej zestawów montażowych. (...) sp. z o.o. sprzedawała te zestawy tylko odwołującej.

Celem prowadzenia produkcji mebli odwołująca zawierała umowy zlecenia – nie zatrudniała pracowników. Umowy zlecenia odwołująca zawierała wyłącznie z osobami będącymi pracownikami (...) sp. z o.o., o czym zainteresowana wiedziała. Osoby te były informowane o możliwości „dorobienia” na umowie zlecenia w spółce (...). W ramach umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. pracownicy (...) sp. z o.o. zajmowali się szyciem, tapicerowaniem, klejeniem i zbijaniem stelaży, tzn. wykonywali takie same czynności, co w ramach umów o pracę zawartych z zainteresowaną, z tym że umowy zlecenia wykonywali po godzinach pracy w ramach stosunku pracy. Przy wykonywaniu umów zlecenia zleceniobiorcy (pracownicy zainteresowanej) korzystali z tych samych materiałów i narzędzi co w ramach umów o pracę. Pracowali w tych samych miejscach, na tych samych stanowiskach. Ich praca w ramach obu ww. stosunków prawnych nie różniła się. W szczególności, nie było tak, aby w ramach umów zlecenia zleceniobiorcy pracowali przy produkcji innych mebli (innego asortymentu) niż meble produkowane przez (...) sp. z o.o.

Głównym zamawiającym i odbiorcą (nabywcą) mebli przygotowanych przez (...) sp. z o.o. była (...) sp. z o.o.

W 2017 r. J. G. (1) (ur. (...)) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. na stanowisku szwaczki (krawcowej) w pełnym wymiarze czasu pracy. Miejszem świadczenia pracy przez ubezpieczoną była siedziba zainteresowanej, tj. ul. (...) w Ł.. W ramach ww. stosunku pracy ubezpieczona zajmowała się szyciem obić, pokrowców na meble.

Z tytułu wykonywania pracy w ramach ww. stosunku pracy J. G. (1) otrzymywała w miesiącach od kwietnia do grudnia 2017 r. minimalne wynagrodzenie za pracę.

Kwoty te (...) sp. z o.o. wykazała za ubezpieczoną jako podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe za ww. miesiące i obliczyła od nich składki na te ubezpieczenia. Ponadto (...) sp. z o.o. uwzględniła ww. kwoty przy ustalaniu za ubezpieczoną podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne za ww. miesiące.

W dniu 13 marca 2017 r. odwołująca zawarła z J. G. (1) umowę zlecenia na czas nieokreślony od 13 marca 2017 r. Przedmiotem umowy było wykonywanie przez ubezpieczoną na rzecz odwołującej usług z zakresu pracy szwaczki za wynagrodzeniem.

W ramach ww. umowy zlecenia J. G. (1) wykonywała takie same czynności co w ramach stosunku pracy nawiązanego z (...) sp. z o.o., z tym że po godzinach pracy na umowie o pracę. Wykonywanie zlecenia nie różniło się od pracy w ramach stosunku pracy. Ubezpieczona w ramach zlecenia pracowała jako szwaczka (krawcowa) – zajmowała się szyciem obić, pokrowców na meble (tak jak w ramach umowy o pracę). Nie odróżniała, które obicia szyje w ramach umowy o pracę, a które w ramach umowy zlecenia. Czynności w ramach umowy zlecenia ubezpieczona wykonywała w tym samym miejscu i na tym samym stanowisku co w ramach umowy o pracę, z wykorzystaniem tych samych narzędzi i materiałów, w tej samej odzieży służbowej i pod kierownictwem tego samego przełożonego. Pracę w ramach zlecenia przydzielała jej ta sama osoba co w ramach umowy o pracę. Uszyte obicia również odbierała od niej ta sama osoba co w ramach umowy o pracę. Ubezpieczona prowadziła jedną kartę pracy, w której zapisywała łączną liczbę przepracowanych w danym dniu godzin i łączną liczbę sztuk obić uszytych w tych godzinach. Podpisywała jedną listę obecności.

Z tytułu wykonywania ww. umowy zlecenia J. G. (1) otrzymała następujące wynagrodzenia w kwotach brutto: w kwietniu 2017 r. – 113,76 zł, w maju 2017 r. – 775,69 zł, w czerwcu 2017 r. – 771,82 zł, w lipcu 2017 r. – 771,19 zł, w sierpniu 2017 r. – 1238,68 zł, we wrześniu 2017 r. – 835,42 zł, w październiku 2017 r. – 1018,93 zł, w listopadzie 2017 r. – 923 zł, a w grudniu 2017 r. – 506,25 zł.

Wynagrodzenie ubezpieczonej z umowy o pracę i z umowy zlecenia było wyliczane łącznie jako wynagrodzenie akordowe, a następnie do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę było wypłacane przez (...) sp. z o.o., a powyżej tej kwoty przez odwołującą.

Z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o. ubezpieczona została zgłoszona jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego przez tę spółkę.

(...) sp. z o.o. nie naliczyła składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za J. G. (1) od wynagrodzeń uzyskanych z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o.

W dniu 8 lipca 2019 r. ZUS wydał zaskarżoną decyzję.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy podkreślił, że nieistotny był zarzut naruszenia art. 61 § 4 k.p.a. w zw. z art. 123 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, ponieważ nawet jego uwzględnienie nie dałoby podstaw do uchylenia zaskarżonej decyzji w trybie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. (o co zresztą odwołująca nie wносиła), ewentualne braki postępowania wyjaśniającego przed ZUS konwalidowane są w toku postępowania sądowego, w którym strony mają możliwość zgłoszenia wniosków dowodowych (z której odwołująca skorzystała).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4.

Stosownie do art. 9 ust. 1 i 1a ustawy osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 7b, 10, 20 i 21, spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarli z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, otrzymywania stypendium doktoranckiego, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego albo wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie. Mogą one dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1a, który stanowi, że ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego lub wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a.

W art. 18 ust. 1 i 3 ustawy wskazano, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Stosownie do art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe tych osób pomniejszoną o kwoty

składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych nie będących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dopiero wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia – a nie tylko zawarcie umowy – stwarza obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej; wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2008 r., I UK 402/07).

Organ rentowy wskazywał, że zawarcie umowy zlecenia przez (...) sp. z o.o. z J. G. (1), która jednocześnie była pracownikiem (...) sp. z o.o. zatrudnionym za minimalnym wynagrodzeniem za pracę, miało na celu obejście przepisów o ubezpieczeniach społecznych – art. 9 ust. 1 i 1a oraz art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zatrudnienie w ramach obu ww. umów obejmowało bowiem jeden rodzaj pracy.

W ocenie Sądu I instancji materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, że umowa zlecenia zawarta przez (...) sp. z o.o. z ubezpieczoną była pozorna w rozumieniu art. 83 k.c. Przepis ten stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Na potrzeby uniknięcia odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od kwot wynagrodzenia uzyskiwanego przez te same osoby w (...) sp. z o.o. zawarto z ubezpieczoną fikcyjną umowę zlecenia, której przedmiotem były usługi zamawiane przez odwołującą z zakresu prac szwaczki. Przedmiot ten był zatem taki sam, jak w przypadku umowy o pracę zawartej przez ubezpieczoną z (...) sp. z o.o. Potwierdzają to zeznania samej ubezpieczonej złożone przed ZUS, która wskazała, że w obu przypadkach wykonywała takie same czynności oraz podlegała kierownictwu tej samej osoby. Ponadto zatrudnianie tych samych osób w ramach umów zlecenia z (...) sp. z o.o. było dla (...) sp. z o.o. korzystne także z przyczyn organizacyjnych. Wykonywali oni bowiem pracę o takim samym charakterze, co nie wymagało dodatkowego przeszkolenia, przy użyciu tych samych urządzeń i materiałów oraz w tym samym miejscu. Umowy zlecenia zawierane przez odwołującą z pracownikami zainteresowanej zapewniały tej drugiej spółce możliwość pełnej realizacji przedmiotu prowadzonej działalności. (...) sp. z o.o. korzystała w ten sposób z art. 9 ust. 1 i 1a ustawy systemowej dotyczących zbiegu tytułów ubezpieczeń społecznych. Opłacała składki na ubezpieczenia społeczne jedynie od części przychodów uzyskanych przez ubezpieczoną, które równe były kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pozostała część przychodów uzyskanych przez ubezpieczoną stanowiła podstawę wymiaru składki wyłącznie na ubezpieczenie zdrowotne (którą to składkę obliczała (...) sp. z o.o.). Wobec tego J. G. (1) świadcząc pracę formalnie w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o. wykonywała ją w rzeczywistości w ramach stosunku pracy z (...) sp. z o.o.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nawet jednak gdyby przyjąć, że umowa zlecenia zawarta przez odwołującą z ubezpieczoną nie była pozorna, to i tak zachodziły podstawy do uznania ją za nieważną, jako że zmierzała ona do obejścia prawa, tj. art. 9 ust. 1 i 1a ustawy systemowej. Uwzględnić w tym zakresie należało powiązania gospodarcze i osobowe między odwołującą a (...) sp. z o.o. (czyli między zleceniodawcą ubezpieczonej a jej pracodawcą).

Stosownie do art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy, co do pozostałych części, chyba, że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem (wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2004 r., I PK 42/04; z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04; z 29 marca 2006 r., II PK 163/05). Obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykać prawny zakaz dokonania

określonej czynności prawnej „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05).

Jeżeli zatem zawarta przez strony umowa była wykorzystywana instrumentalnie, to niewykluczone jest jej zakwestionowanie jako podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym nie ze względu na pozorność umowy (art. 83 k.c.), lecz ze względu na obejście prawa. Taką wykładnię przyjęto w wyroku Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2009 r. (I UK 314/08), który reprezentuje teza, że zawarcie umowy o pracę nakładczą wyłącznie w celu niepłacenia wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej stanowi obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.). Równie bliskie stanowisko wyrażono w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2013 r. (I UK 372/12), w którym stwierdzono, że umowa zlecenia na pracę niewielkiej wartości (ilości), która nie jest pozorna (art. 83 k.c.), może nie stanowić tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, gdy jej celem jest instrumentalne (przedmiotowe) wykorzystanie przepisów ubezpieczeń społecznych dla unikania wyższych składek na ubezpieczenia społeczne przez prowadzącego działalność gospodarczą (art. 58 § 1 k.c.). Nawet formalnie poprawna realizacja umowy w efekcie może zmierzać do obejścia prawa. To, że praca na podstawie zlecenia była wykonywana i strony dowolnie mogły określać jej zakres, nie eliminuje skutku nieważności takiego zobowiązania, w tym przypadku, jako podstawy ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2013 r., I UK 10/13).

Sąd Okręgowy wskazał, że dla ustalenia, czy umowa nie ma na celu obejścia ustawy zbadać należy cel jej zawarcia (cause). Istota umowy o świadczenie usług (umowy zlecenia), w oparciu o normę art. 750 k.c. w zw. z art. 734 i 735 k.c., polega na tym, iż przyjmujący zlecenie (zleceniobiorca) zobowiązuje się do wykonania za wynagrodzeniem określonej czynności faktycznej dla dającego zlecenie (zleceniodawca). Tak więc celem tej umowy, czyli jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (określanym tradycyjnie w nauce prawa terminem causa), jest świadczenie usług (pracy) na rzecz zleceniodawcy za wynagrodzeniem.

Zaznaczył, że jak ustalono, w dniu 27 stycznia 2017 r. (...) sp. z o.o. zawarła z odwołującą umowę dzierżawy swego „potencjału produkcyjnego”, tj. nieruchomości, maszyn i infrastruktury znajdujących się w miejscu prowadzenia działalności. Odwołująca, z wykorzystaniem ww. „potencjału produkcyjnego” zainteresowanej, zajmowała się produkcją mebli wyłącznie w oparciu o zestawy montażowe nabyte od zainteresowanej. Do prowadzenia produkcji odwołująca zatrudniała tylko zleceniobiorców i to wyłącznie spośród pracowników (...) sp. z o.o. (w tym ubezpieczoną). Wykonywali oni zlecenia po godzinach pracy w zainteresowanej spółce – odwołująca mogła bowiem korzystać z „potencjału produkcyjnego” spółki (...) w godzinach, gdy nie korzystała z niego zainteresowana. Co więcej, (...) sp. z o.o. produkowała meble dla (...) sp. z o.o., a więc dla spółki, która była głównym dystrybutorem zainteresowanej. (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. korzystały z usług tego samego dystrybutora, przy czym trudno zakładać, aby meble wyprodukowane z zestawów montażowych zainteresowanej nie były sprzedawane jako jej meble. Nie było zatem tak, że (...) sp. z o.o. miała samodzielną pozycję rynkową i ponosiła ryzyko rynkowe. Oczywiście wydaje się zarazem, że spółka (...) nie po to sprzedawała spółce (...) swe zestawy montażowe, aby stworzyć dla siebie konkurencję. Sprzedaż ta musiała być zatem związana z zamówieniami na meble zainteresowanej, a w tym kontekście czynności zleceniobiorców (w tym ubezpieczonej) były wykonywane na jej rzecz. Gdyby korzyść zainteresowanej powstawała już w momencie sprzedaży zestawów montażowych spółce (...) (jak wskazuje się w odwołaniu – k. 6-7), to w interesie zainteresowanej leżałoby, aby produkcja spółki (...) była jak największa. Z tym zaś kłóciło się zatrudnianie przez (...) sp. z o.o. wyłącznie pracowników zainteresowanej (którzy przez większą część dnia pracy musieli przecież świadczyć pracę dla zainteresowanej) i korzystanie przez tę spółkę z „potencjału produkcyjnego” zainteresowanej tylko przez dwie godziny w dni robocze i w soboty (jak uzgodniono w umowie dzierżawy z 27 stycznia 2017 r.).

W tym stanie rzeczy przyjąć trzeba, że współpraca (...) sp. z o.o. z odwołującą była nakierowana wyłącznie na realizację celów gospodarczych tej pierwszej spółki, a w konsekwencji celem spornej umowy zlecenia nie było świadczenie przez ubezpieczoną usług (pracy) na rzecz zleceniodawcy (odwołującej), lecz na rzecz własnego pracodawcy (zainteresowanej), co świadczy o działaniu w celu obejścia prawa z wykorzystaniem powiązań między

spółkami. Powiązania te miały charakter również osobowy, bowiem jedyny wspólnik i członek zarządu (...) sp. z o.o. P. B. był pracownikiem (...) sp. z o.o., a w przeszłości był członkiem jej zarządu.

Niezależnie od powyższego, skoro ubezpieczona w ramach umowy z (...) sp. z o.o. wykonywała prace szwaczki (krawcowej), nic nie stało na przeszkodzie, aby w ramach tej samej umowy realizowała również prace wskazane w umowie zlecenia. W ocenie Sądu I instancji prace wykonywane przez ubezpieczoną w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o. nie były zasadniczym celem zawartego stosunku cywilnoprawnego, lecz stanowiły „zasłonę” dla rzeczywistego celu zawartej umowy, którym było nie samo zlecenie (praca), lecz uzyskanie kolejnego tytułu ubezpieczenia. Wówczas też ujawnia się pierwszoplanowy cel umowy, czyli uniknięcie wyższej składki na ubezpieczenia społeczne z innego tytułu.

W sprawie doszło zatem do przedmiotowego wykorzystania przepisów o ubezpieczeniach społecznych poprzez stworzenie wyłącznie formalnej podstawy ubezpieczenia. Takiego celu umowy nie usprawiedliwia zasada wolności umów, gdyż nie jest ona nieograniczona nawet w prawie cywilnym (art. 353¹ k.c.).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w konsekwencji, nie doszło do zbiegu tytułów podlegania ubezpieczeniom społecznym. Jedynym rzeczywistym, ważnym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym dla ubezpieczonej była wyłącznie umowa o pracę zawarta z (...) sp. z o.o. Tym samym uzyskane przez zainteresowaną z tytułu wykonywania umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o. kwoty nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne u tej spółki, gdyż jest to przychód uzyskany z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) sp. z o.o.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie ww. przepisów i art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł zgodnie z art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, mając na uwadze ustaloną wartość przedmiotu sporu (k. 54v). Odwołującą oprócz kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego obciążają również własne koszty zastępstwa procesowego (w zakresie poniesionym).

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła odwołująca (...) sp. z o.o. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 9 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 z późn. zm.) poprzez jego niezastosowanie wskutek przyjęcia, że zawarcie przez odwołującą spółkę umowy zlecenia z osobą ubezpieczoną wykonującą, zatrudnioną przez (...) sp. z o.o. przy wykonywaniu jednego rodzaju pracy i wskazanie jako tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi tylko umowę o pracę, miało na celu obejście przepisów o ubezpieczeniach społecznych;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, że praca osoby ubezpieczonej wykonywana w ramach umów zlecenia w (...) sp. z o.o. nie różniła się od tej wykonywanej na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) sp. z o.o.

Podnosząc powyższe zarzuty odwołująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie, że podstawa wymiaru składek i składka na ubezpieczenie zdrowotne dla osoby ubezpieczonej z tytułu zawarcia umowy zlecenia z odwołującą spółką nie ulegają w sporym okresie czasu zmianie w stosunku do kwot dotychczas zadeklarowanych przez odwołującą spółkę w imiennych raportach miesięcznych oraz deklaracjach rozliczeniowych,
- zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Organ rentowy we wniesionej odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie, nadto wniósł o zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa apelacyjnego według norm przepisanych.

dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy wskazywał, iż zawarcie umowy zlecenia przez (...) sp. z o.o. z J. G. (1), która jednocześnie była pracownikiem (...) sp. z o.o., obejmującej w istocie jeden rodzaj pracy i wskazanie jako tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi tylko umowy o pracę, miało na celu obejście przepisów o ubezpieczeniach społecznych - art. 9 ust. 1 i 1a oraz art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Celem obejścia było wprowadzenie w błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co do podmiotu pełniącego funkcję płatnika składek dla osoby ubezpieczonej.

Z powyższym stanowiskiem w ocenie Sądu Apelacyjnego należy się zgodzić. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że w dniu 27 stycznia 2017 r. (...) sp. z o.o. zawarła z odwołującą umowę dzierżawy, na mocy której oddała odwołującą w dzierżawę potencjał produkcyjny składający się z nieruchomości, maszyn, urządzeń i infrastruktury składającej się na Zakład Produkcji (...) położony w Ł., ul. (...) (tj. w siedzibie zainteresowanej). Odwołująca mogła jednak korzystać z powyższego jedynie poza regularnymi godzinami pracy Zakładu, tj. kiedy z potencjału w całości lub w części nie będzie korzystać (...) sp. z o.o. Strony oszacowały, że odwołująca będzie korzystać z ww. potencjału produkcyjnego w dni robocze w godz. od 15 do 17 oraz w soboty. Umowę zawarto na czas nieokreślony. W ramach ww. umowy (...) sp. z o.o. udostępniła odwołującej pomieszczenia i sprzęt niezbędny do produkcji mebli. Działalność w tym zakresie odwołująca prowadziła po zakończeniu dnia pracy w (...) sp. z o.o., przez dwie godziny dziennie od poniedziałku do piątku (zasadniczo od 15 do 17), a w soboty przez sześć godzin. Produkcja spółki (...) opierała się o zestawy montażowe nabywane od zainteresowanej. Zestawy te składały się z całości materiałów potrzebnych do wykonania konkretnego mebla. (...) sp. z o.o. nie produkowała innych mebli niż na podstawie nabytych od zainteresowanej zestawów montażowych. (...) sp. z o.o. sprzedawała te zestawy tylko odwołującej. Celem prowadzenia produkcji mebli odwołująca zawierała umowy zlecenia – nie zatrudniała pracowników. Umowy zlecenia odwołująca zawierała wyłącznie z osobami będącymi pracownikami (...) sp. z o.o., o czym zainteresowana wiedziała. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w ramach umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. pracownicy (...) sp. z o.o. zajmowali się szyciem, tapicerowaniem, klejeniem i zbijaniem stelaży, tzn. wykonywali takie same czynności, co w ramach umów o pracę zawartych z (...) sp. z o.o., z tym że umowy zlecenia wykonywali po godzinach pracy w ramach stosunku pracy. Przy wykonywaniu umów zlecenia zleceniobiorcy (pracownicy (...) sp. z o.o.) korzystali z tych samych materiałów i narzędzi co w ramach umów o pracę. Pracowali w tych samych miejscach, na tych samych stanowiskach, co również istotne ich praca w ramach obu ww. stosunków prawnych nie różniła się. W szczególności, nie było tak, aby w ramach umów zlecenia zleceniobiorcy pracowali przy produkcji innych mebli (innego asortymentu) niż meble produkowane przez (...) sp. z o.o. Odnosząc się z kolei do ubezpieczonej J. G. (1) to wskazać należy, że od 2017 r. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. na stanowisku szwaczki (krawcowej) w pełnym wymiarze czasu pracy. W ramach ww. stosunku pracy ubezpieczona zajmowała się szyciem obić, pokrowców na meble, a w miesiącach od kwietnia do grudnia 2017 r. otrzymywała minimalne wynagrodzenie za pracę. Kwoty te (...) sp. z o.o. wykazała za ubezpieczoną jako podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe za ww. miesiące i obliczyła od nich składki na te ubezpieczenia. (...) sp. z o.o. uwzględniła ww. kwoty przy ustalaniu za ubezpieczoną podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne za ww. miesiące. Z kolei w dniu 13 marca 2017 r. odwołująca zawarła z J. G. (1) umowę zlecenia na czas nieokreślony, przedmiotem umowy było wykonywanie przez ubezpieczoną na rzecz odwołującej usług z zakresu pracy szwaczki za wynagrodzeniem. W ramach ww. umowy zlecenia J. G. (1) wykonywała takie same czynności co w ramach stosunku pracy nawiązanego z (...) sp. z o.o., z tym że po godzinach pracy na umowie o pracę. Wykonywanie zlecenia nie różniło się od pracy w ramach stosunku pracy, bowiem ubezpieczona w ramach zlecenia pracowała jako szwaczka (krawcowa) – zajmowała się szyciem obić, pokrowców na meble (tak jak w ramach umowy o pracę). Co również istotne, ubezpieczona nie odróżniała, które obicia szyje w ramach umowy o pracę, a które w ramach umowy zlecenia. Czynności w ramach umowy zlecenia ubezpieczona wykonywała w tym samym miejscu i na tym samym stanowisku co w ramach umowy o pracę, z wykorzystaniem tych samych narzędzi i materiałów, w tej samej odzieży służbowej i pod kierownictwem tego samego przełożonego. Pracę w ramach zlecenia przydzielała jej ta sama osoba co w ramach umowy o pracę, ona również odbierała uszyte obicia. Ubezpieczona prowadziła jedną kartę pracy, w której zapisywała łączną liczbę

przepracowanych w danym dniu godzin i łączną liczbę sztuk obić uszytych w tych godzinach. Podpisywała jedną listę obecności. Wynagrodzenie ubezpieczonej z umowy o pracę i z umowy zlecenia było wyliczane łącznie jako wynagrodzenie akordowe, a następnie do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę było wypłacane przez (...) sp. z o.o., a powyżej tej kwoty przez odwołującą. Z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o. ubezpieczona została zgłoszona jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego przez tę spółkę. (...) sp. z o.o. nie naliczyła składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za J. G. (1) od wynagrodzeń uzyskanych z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty zawarte w apelacji oraz ich uzasadnienie stanowi jedynie bezzasadną polemikę odwołującej z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy, co do pozostałych części, chyba, że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że na potrzeby uniknięcia odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od kwot wynagrodzenia uzyskiwanego przez te same osoby w (...) sp. z o.o. zawarto z ubezpieczoną fikcyjną umowę zlecenia, której przedmiotem były usługi zamawiane przez odwołującą z zakresu prac szwaczki. Przedmiot ten był zatem taki sam, jak w przypadku umowy o pracę zawartej przez ubezpieczoną z (...) sp. z o.o. Potwierdzają to zeznania samej ubezpieczonej złożone przed ZUS, która wskazała, że w obu przypadkach wykonywała takie same czynności oraz podlegała kierownictwu tej samej osoby. Umowy zlecenia zawierane przez odwołującą z pracownikami z (...) sp. z o.o. zapewniały tej drugiej spółce możliwość pełnej realizacji przedmiotu prowadzonej działalności. (...) sp. z o.o. korzystała w ten sposób z art. 9 ust. 1 i 1a ustawy systemowej dotyczących zbiegu tytułów ubezpieczeń społecznych i opłacała składki na ubezpieczenia społeczne jedynie od części przychodów uzyskanych przez ubezpieczoną, które równe były kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pozostała część przychodów uzyskanych przez ubezpieczoną stanowiła podstawę wymiaru składki wyłącznie na ubezpieczenie zdrowotne (którą to składkę obliczała (...) sp. z o.o.), wobec tego J. G. (1) świadcząc pracę formalnie w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o. wykonywała ją w rzeczywistości w ramach stosunku pracy z (...) sp. z o.o.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie bez znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie pozostawały powiązania gospodarcze i osobowe między odwołującą a (...) sp. z o.o. (czyli między zleceniodawcą ubezpieczonej a jej pracodawcą).

Sąd Apelacyjny na marginesie wskazuje również, że konstrukcja art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych wspomnianej ustawy opiera się na szerszym rozumieniu pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeniowych, niż jest ono rozumiane w prawie pracy (art. 2 i 22 k.p.). Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wprowadzenie przedmiotowego przepisu było pewną reakcją ustawodawcy na pojawiające się powszechne zjawisko zawierania przez pracodawców ze swoimi pracownikami także umów cywilnoprawnych, w których obowiązki pracownika w istocie nie różnią się treścią od tych, które wykonują oni w ramach stosunku pracy. Wprawdzie cywilnoprawny charakter tych umów w istotnym zakresie powoduje utratę przez te osoby uprawnień gwarantowanych im w przepisach prawa pracy (np. w zakresie czasu pracy), ale nie wyklucza to, a co więcej zdaje się tym bardziej uzasadniać ingerencję ustawodawcy w takie umowy w celu ochrony praw ubezpieczonych i samego systemu ubezpieczeń. Brak reakcji ustawodawcy mógłby, bowiem w istocie spowodować istotne zmniejszenie się środków wpływających do systemu z tytułu składek. Dokonując wykładni przepisu art. 8 ust. 2a ww. ustawy należy kierować się utrwaloną już wykładnią tego przepisu w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a która wskazuje, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do

osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09 LEX nr 585727; uchwała SN z 2 września 2009 r., II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46; wyrok SN z 18 października 2011 r. III UK 22/11 OSNP 2012/21-22/266). Wypada przy tym zauważyć, iż jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy art. 8 ust. 2a w judykaturze przyjmowano istnienie obowiązku łącznego traktowania w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z umów o pracę i dodatkowych umów cywilnoprawnych zawieranych przez pracodawców z własnymi pracownikami, jeśli w ramach tych ostatnich umów pracownicy wykonywali - poza obowiązującym ich czasem pracy - te same obowiązki, które składały się na treść łączących strony stosunków pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, OSNAPiUS 2000 Nr 3, poz. 39 oraz wyrok z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 Nr 1, poz. 23 i postanowienie z dnia 18 listopada 1997 r., II UKN 326/97, OSNAPiUS 1998 Nr 17, poz. 521). W świetle powyższych rozważań należało uznać, że w realiach niniejszej sprawy czynności wykonywane przez zainteresowaną A. G. w ramach umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. w istocie wykonywane były na rzecz spółki (...) sp. z o.o., która jest pracodawcą ubezpieczonej. Zgodnie natomiast z art. 9 ust. 1 wspomnianej ustawy pracownik spełniający warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu jest objęty ubezpieczeniem jedynie z racji pozostawania w stosunku pracy. Przepis ten zawiera normatywne ujęcie zasady prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Regulacja art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadza wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, w sytuacji, gdy pracodawca zawiera z pracownikiem umowę cywilnoprawną albo, gdy pracownik łączy się taką umową z osobą trzecią, jednak pracę wykonuje na rzecz pracodawcy (ustalony w sprawie stan faktyczny wskazuje, że ubezpieczona wykonywała pracę na rzecz (...) sp. z o.o.). W tym wypadku powstaje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia uzyskanego z tytułu umowy cywilnoprawnej. Nie mamy w tym przypadku do czynienia ze zbiegiem tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 ww. ustawy, dlatego nie ma zastosowania w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że z poglądów orzecznictwa oraz jednoznacznej treści cytowanych powyżej przepisów należy wyprowadzić wniosek, że zawarcie tych dwóch umów (w tym umowy zlecenia z (...) sp. z o.o.) miało na celu wyłącznie wykreowanie dodatkowego tytułu do ubezpieczeń społecznych i w związku z tym objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jedynie części uzyskiwanego przez ubezpieczoną A. G. przychodu.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że zarzuty sformułowane przez odwołującą w apelacji są nietrafione i Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia, zarzuty powołane w apelacji w żadnej mierze nie wzruszyły rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny po ponownym przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego z niniejszej sprawy nie dopatrył się naruszeń ze strony Sądu I instancji, postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób wyczerpujący, Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz dokonał prawidłowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, co w konsekwencji przełożyło się na wydanie wyroku z 18 lutego 2021r.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację (punkt 1 wyroku).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie zasądzono od odwołującej (...) sp. z o.o. na rzecz organu rentowego po kwocie 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – punkt 2 sentencji wyroku.

sędzia Marta Sawińska